

## FRAGMENTY DZIEJÓW APOSTOLSKICH OMAWIANE NA SPOTKANIACH PO WIOSKACH: ( proszę zwrócić uwagę na podkreślone zdania )

### 1,1 Pierwszą Księgę:

(1 Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, 2 tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa, 3 Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, 4 abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. ) [z ewangelii św. Łukasza]

napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku 2 aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. 3 Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. 4 A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca.

### **Życie pierwotnego Kościoła**

2,42 Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. 43 Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. 44 Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. 45 Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. 46 Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. 47 Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

### **Uzdrowienie chromego**

3,1 Gdy Piotr i Jan wchodzili do świątyni na modlitwę o godzinie dziewiątej, 2 wnoszono właśnie pewnego człowieka, chromego od urodzenia. Kładziono go codziennie przy bramie świątyni, zwanej Piękną, aby wstępujących do świątyni, prosił o jałmużnę. 3 Ten zobaczywszy Piotra i Jana, gdy mieli wejść do świątyni, prosił ich o jałmużnę. 4 Lecz Piotr wraz z Janem przypatrzywszy się mu powiedział: 5 «Spójrz na nas!». A on patrzył na nich oczekując od nich jałmużny. 6 «Nie mam srebra ani złota - powiedział Piotr - ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!» 7 I ujawszy go za prawą rękę, podniósł go. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach. 8 Zerwał się i stanął na nogach, i chodził, i wszedł z nimi do świątyni, chodząc, skacząc i wielbiąc Boga. 9 A cały lud zobaczył go chodzącego i chwającego Boga. 10 I rozpoznawali w nim tego człowieka, który siadał przy Pięknej Bramie świątyni, aby zebrać, i ogarnęło ich zdumienie i zachwyt z powodu tego, co go spotkało.

11 A gdy on trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich w krużganku, który zwano Salomonowym.

### **Druga mowa św. Piotra**

12 Na ten widok Piotr przemówił do ludu: .....

### **Apostołowie Piotr i Jan przed Sanhedrynem**

4,1 Kiedy przemawiali do ludu, podeszli do nich kapłani i dowódca straży świątynnej oraz saduceusze 2 oburzeni, że uczą lud i głoszą zmartwychwstanie umarłych w Jezusie. 3 Zatrzymali ich i oddali pod straż aż do następnego dnia, bo już był wieczór. 4 A wielu z tych, którzy słyszeli naukę, uwierzyło. Liczba mężczyzn dosięgała około pięciu tysięcy.

5 Następnego dnia zebrali się ich przełożeni i starsi, i uczeni w Jerozolimie: 6 arcykapłan Annasz, Kajfasz, Jan, Aleksander i ilu ich było z rodu arcykapłańskiego. 7 Postawili ich w

środku i pytali: «Czyją mocą albo w czyim imieniu uczyniliście to?» **8** Wtedy Piotr napelniony Duchem Świętym powiedział do nich: «Przełożeni ludu i starsi!**9** Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek uzyskał zdrowie,**10** to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka - którego ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych - że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy. **11** On jest kamieniem, odrzuconym przez was budujących, tym, który stał się głowicą węgła. **12** I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni».

**13** Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznawali w nich też towarzyszy Jezusa. **14** A widząc nadto, że stoi z nimi uzdrowiony człowiek, nie znajdowali odpowiedzi. **15** Kazali więc im wyjść z sali Rady i naradzili się: **16** «Co mamy zrobić z tymi ludźmi? - mówili jeden do drugiego - bo dokonali jawnego znaku, oczywistego dla wszystkich mieszkańców Jerozolimy. Przecież temu nie możemy zaprzeczyć. **17** Aby jednak nie rozpowszechniało się to wśród ludu, zabrońmy im surowo przemawiać do kogokolwiek w to imię!».

**18** Przywołali ich potem i zakazali im w ogóle przemawiać, i nauczać w imię Jezusa. **19** Lecz Piotr i Jan odpowiedzieli: «Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga? **20** Bo my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli». **21** Oni zaś ponowili groźby, a nie znajdując żadnej podstawy do wymierzenia im kary, wypuścili ich ze względu na lud, bo wszyscy wielbili Boga z powodu tego, co się stało. **22** A człowiek, który doznał tego cudownego uzdrowienia, miał ponad czterdzieści lat.

### **Cuda dziające przez Apostołów**

**5,12** Wiele znaków i cudów działo się przez ręce Apostołów wśród ludu. Trzymali się wszyscy razem w krużganku Salomona. **13** A z obcych nikt nie miał odwagi dołączyć się do nich, lud zaś ich wychwalał. **14** Coraz bardziej też rosła liczba mężczyzn i kobiet, przyjmujących wiarę w Pana. **15** Wynoszono też chorych na ulicę i kładziono na łożach i noszach, aby choć cień przechodzącego Piotra padł na któregoś z nich. **16** Także z miast sąsiednich zbiegało się mnóstwo ludu do Jerozolimy, znosząc chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy doznawali uzdrowienia.

### **Sanhedryn przeciw Apostołom**

**17** Wówczas arcykapłan i wszyscy jego zwolennicy, należący do stronnictwa saduceuszów, pełni zazdrości **18** zatrzymali Apostołów i wtrącili ich do publicznego więzienia. **19** Ale w nocy anioł Pański otworzył bramy więzienia i wyprowadziwszy ich powiedział: **20** «Idźcie i głóście w świątyni ludowi wszystkie słowa tego życia!». **21** Usłyszawszy to weszli o świcie do świątyni i nauczali. Tymczasem arcykapłan i jego stronnicy zwołali Sanhedryn i całą starszyznę synów Izraela. Posłali do więzienia, aby ich przyprowadzono. **22** Lecz kiedy sędziy przyszedli, nie znaleźli ich w więzieniu. Powrócili więc i oznajmili: **23** «Znaleźliśmy więzienie bardzo starannie zamknięte i strażników stojących przed drzwiami. Po otwarciu jednak nie znaleźliśmy wewnątrz nikogo».**24** Kiedy dowódca straży świątynnej i arcykapłani usłyszeli te słowa, nie mogli pojąć, co się z nimi stało. **25** Wtem nadszedł ktoś i oznajmił im: «Ci ludzie, których wtrąciliście do więzienia, znajdują się w świątyni i nauczają lud». **26** Wtedy dowódca straży poszedł ze sługami i przyprowadził ich, ale bez użycia siły, bo obawiali się ludu, by ich samych nie ukamienował. **27** Przyprawdawszy ich stawili przed Sanhedrynem, a arcykapłan zapytał: **28** «Zakazaliśmy wam surowo, abyście nie nauczali w to imię, a oto napełniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas krew tego Człowieka?» **29** «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi - odpowiedział Piotr i Apostołowie. **30** Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawiesiwszy na drzewie. **31** Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać

Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. 32 Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni».

### **Wystąpienie Gamaliela**

5, 33 Gdy to usłyszeli, wpadli w gniew i chcieli ich zabić. 34 Lecz pewien faryzeusz, imieniem Gamaliel, uczony w Prawie i poważany przez cały lud, kazał na chwilę usunąć Apostołów i zabrał głos w Radzie: 35 «Mężowie izraelscy - przemówił do nich - zastanówcie się dobrze, co macie uczynić z tymi ludźmi. 36 Bo niedawno temu wystąpił Teodas, podając się za kogoś niezwykłego. Przyłączyło się do niego około czterystu ludzi, został on zabity, a wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni i ślad po nich zginął. 37 Potem podczas spisu ludności wystąpił Judasz Galilejczyk i pociągnął lud za sobą. Zginął sam i wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni. 38 Więc i teraz wam mówię: Odstąpcie od tych ludzi i puśćcie ich! Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl czy sprawa, rozpadnie się, 39 a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potraficie ich zniszczyć i może się czasem okazać, że walczycie z Bogiem». Usłuchali go. 40 A przywoławszy Apostołów kazali ich ubiczować i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. 41 A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]. 42 Nie przestawali też co dzień nauczać w świątyni i po domach i głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie.

### **Filip nawraca dworzanina etiopskiego**

8,25 Kiedy dali świadectwo i opowiedzieli słowo Pana, udali się w drogę powrotną do Jerozolimy i głosili Ewangelię w wielu wioskach samarytańskich. 26 «Wstań i idź około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy: jest ona pusta» - powiedział anioł Pański do Filipa. 27 A on poszedł. Właśnie wtedy przybył do Jerozolimy oddać pokłon Bogu Etiop, dworski urzędnik królowej etiopskiej, Kandaki, zarządzający całym jej skarbcem, 28 i wracał, czytając w swoim wozie proroka Izajasza. 29 «Podejdz i przyłącz się do tego wozu!» - powiedział Duch do Filipa. 30 Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta proroka Izajasza: «Czy rozumiesz, co czytasz?» - zapytał. 31 A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę [rozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśni?» I zaprosił Filipa, aby wsiadł i spoczął przy nim. 32 A czytał ten urywek Pisma:

Prowadzą Go jak owcę na rzeź,  
i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą,  
tak On nie otwiera ust swoich.

33 W Jego uniżeniu odmówiono Mu słuszności.

Któż zdoła opisać ród Jego?

Bo Jego życie zabiorą z ziemi.

34 «Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» - zapytał Filipa dworzanin. 35 A Filip wychodząc z tego [tekstu] Pisma opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie. 36 W czasie podróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda - powiedział dworzanin - cóż przeszkadza, abym został ochrzczony?» (37) 38 I kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, zeszli do wody. I ochrzcił go. 39 A kiedy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już nigdy go nie widział. Jechał zaś z radością swoją drogą.

### **Św. Piotr wyjaśnia sprawę Korneliusza**

11,1 Apostołowie i bracia, przebywający w Judei, dowiedzieli się, że również poganie przyjęli słowo Boże. 2 Kiedy Piotr przybył do Jerozolimy, ci, którzy byli pochodzenia żydowskiego, robili mu wymówki. 3 «Wszedłeś do ludzi nieobrzezanych - mówili - i jadłeś z nimi». 4 Piotr więc zaczął wyjaśniać im po kolei: 5 «Modliłem się - mówił - w mieście Jafie i w zachwyceniu ujrzałem jakiś spuszcający się przedmiot, podobny do wielkiego płótna czterema końcami opadającego z nieba. I dotarł aż do mnie. 6 Przyglądając mu się uważnie, zobaczyłem czworonożne zwierzęta domowe i dzikie płazy i ptaki powietrzne. 7 Usłyszałem też głos, który mówił do mnie: "Zabijaj, Piotrze, i jedz!" 8 Odpowiedziałem: "O nie, Panie, bo nigdy nie wziąłem do ust niczego skażonego lub nieczystego". 9 Ale głos z nieba odezwał się

po raz drugi: **10** "Nie nazywaj nieczystym tego, co Bóg oczyścił". Powtórzyło się to trzy razy i wszystko zostało wzięte znowu do nieba. **11** Zaraz potem trzech ludzi, wysłanych do mnie z Cezarei, stanęło przed domem, w którym mieszkaliśmy. **12** Duch powiedział mi, abym bez wahania poszedł z nimi. Razem ze mną poszło też tych sześciu braci. Przybyliśmy do domu owego człowieka. **13** On nam opowiedział, jak zobaczył anioła, który zjawił się w jego domu i rzekł: "Poślij do Jafy i sprowadź Szymona, zwanego Piotrem! **14** On cię pouczy, jak zbawisz siebie i cały swój dom". **15** Kiedy zacząłem mówić, Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas na początku. **16** Przypomniałem sobie wtedy słowa, które wypowiedział Pan: "Jan chrzczył wodą, wy zaś ochrzczeni będziecie Duchem Świętym". **17** Jeżeli więc Bóg udzielił im tego samego daru co nam, którzyśmy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa, to jakżeż ja mogłem sprzeciwiać się Bogu?» **18** Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga i mówili: «A więc i poganom udzielił Bóg [łaski] nawrócenia, aby żyli».

### **Początki chrześcijaństwa w Antiochii Syryjskiej**

**11,19** Ci, których rozproszyło prześladowanie, jakie wybuchło z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii, głosząc słowo samym tylko Żydom. **20** Niektórzy z nich pochodzili z Cypru i z Cyreny. Oni to po przybyciu do Antiochii przemawiali też do Greków i opowiadali Dobrą Nowinę o Panu Jezusie. **21** A ręka Pańska była z nimi, bo wielka liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana.

**22** Wieść o tym doszła do uszu Kościoła w Jerozolimie. Wysłano do Antiochii Barnabę. **23** Gdy on przybył i zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i zachęcał wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu; **24** był bowiem człowiekiem dobrym i pełnym Ducha Świętego i wiary. Pozyskano wtedy wielką liczbę [wiernych] dla Pana... W Antiochii też po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami.